

STANOWISKO

Zarządu Województwa Mazowieckiego

w sprawie zapowiedzi administracyjnego podziału województwa mazowieckiego

Stanowczo sprzeciwiamy się zapowiedzianemu przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego podziałowi administracyjnemu województwa mazowieckiego. Z dużym niepokojem obserwujemy, że ten destrukcyjny dla Mazowsza pomysł powraca za sprawą PiS do debaty publicznej przed każdymi wyborami, co jest przejawem wyjątkowo instrumentalnego traktowania mieszkańców największego i najdynamiczniej rozwijającego się regionu w Polsce. Warto też podkreślić, że dotychczas nie pojawiły się żadne merytoryczne argumenty przemawiające za takim podziałem. Jest to zatem narzędzie służące politycznym zyskom, wprowadzające kolejne podziały i antagonizujące ze sobą mieszkańców poszczególnych obszarów województwa mazowieckiego.

Jaka przyszłość czekałoby województwo mazowieckie, gdyby doszło do zapowiadanego administracyjnego wyodrębnienia Warszawy i powiatów ją okalających? W efekcie zamiast lidera rozwoju – silnego regionu, proponuje się dwa skrajnie różniące się województwa. Pierwsze stołeczne – niezwykle bogate, zmuszone płacić olbrzymie „janosikowe”, drugie – mazowieckie – trafiające do najbiedniejszych województw w kraju, bez perspektyw rozwoju. Liczby mówią same za siebie. Województwo mazowieckie, które miałyby się stać obwarzankiem okalającym to drugie – stołeczne województwo, powierzchniowo i kompetencyjnie nie straciłoby wiele. Zostałoby jednak pozbawione dochodów. Pozostałoby w nim bowiem tylko 30 proc. z firm funkcjonujących na terenie dzisiejszego województwa. W efekcie dochody uzyskane przez ów nowy twór administracyjny z podatku CIT spadłyby o ok. 87 proc.! Jak za 13 proc. dotychczasowych wpływów z CIT utrzymać tak duży region? Jeśli więc zakusy na rozbiór Mazowsza dojdą do skutku, dzisiejszy lider rozwoju stanie się regionem pozbawionym własnych dochodów, bez możliwości i perspektyw.

Pochopne wprowadzanie nowego ładu administracyjnego oficjalnie uzasadnia się chęcią wykorzystania środków unijnych po 2020 r. Tymczasem samorząd województwa już zadbał o tę kwestię. W 2018 r. Komisja Europejska przyjęła nowy podział statystyczny. Rząd Ewy Kopacz na prośbę władz regionu przygotował koncepcję wyznaczenia dla Mazowsza dwóch jednostek statystycznych NUTS-2. To rozwiązanie poparł Rząd Beaty Szydło i w 2016 r. taki wniosek przekazał do Komisji Europejskiej. Wówczas politycy PiS nie mówili już o potrzebie podziału administracyjnego, przyznając, że podział statystyczny rozwiązuje problem.

Wcielenie w życie zapowiedzianego przez prezesa podziału może za to oznaczać znaczne opóźnienia, a nawet utratę środków unijnych w kolejnej perspektywie. Przede wszystkim podział zaburzyłby ustawy o obowiązkach realizacji jednej spójnej Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego, która obowiązuje obecnie. Poza tym na zaawansowanym etapie jest stan wspólnych prac z Komisją Europejską nad założeniami do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2021-2027. Wyodrębnienie dwóch województw z Mazowsza wymagałoby nie tylko przeprowadzenia długiego i skomplikowanego procesu legislacyjnego. Konieczne byłoby też opracowanie dwóch strategii rozwoju regionalnego oraz strategii rozwoju innowacyjności (Regionalne Inteligentne Specjalizacje), a dopiero później powstałyby programy wykonawcze, w tym finansowane ze środków UE – regionalne programy operacyjne. Podsumowując, wcielenie w życie zapowiadanego podziału z pewnością skutkowałoby ogromnym chaosem administracyjnym i groziłoby utratą środków UE na lata 2021-2027 lub ogromnymi

opóźnieniami w korzystaniu z nich przez region. To zaś spowoduje zwiększenie różnic w rozwoju społeczno-gospodarczym Mazowsza, zmniejszenie jego konkurencyjności i spowolnienie rozwoju całego regionu – zwłaszcza obszarów wiejskich.

Należy też podkreślić, że od 20 lat Samorząd Województwa Mazowieckiego prowadzi aktywną politykę wyrównywania rozwoju regionu – wewnątrzregionalną politykę spójności przez liczne programy wsparcia. Służą temu nie tylko środki unijne, ale i własne województwa. Są to setki milionów złotych przeznaczanych co roku na ten cel – w 2019 r. ponad 100 mln zł.

W obliczu powyższych argumentów, żądamy zaprzestania prób podziału województwa, w celach uzyskania korzyści politycznych. Nie zgadzamy się na instrumentalne wykorzystywanie tego tematu w czasie kampanii wyborczej. Jeśli partii rządzącej rzeczywiście na sercu leży dobro Mazowsza i wyrównywania szans rozwojowych wewnątrz regionu, powinna wesprzeć prowadzone przez Samorząd Województwa Mazowieckiego zabiegi o uwzględnieniu nowego podziału statystycznego w planowanym właśnie budżecie unijnym po 2020 r. Samorząd Województwa Mazowieckiego zabiega również o włączenie NUTS-2 Mazowieckiego regionalnego do programów typu Program Operacyjny Polska Wschodnia. Obszarom spoza Warszawy właśnie taka pomoc przy jednoczesnym pozostawieniu dochodów płynących z Warszawy pozwoliłaby na lepszy rozwój.

Apelujemy zatem o poparcie zarówno w kraju, jak i w Unii Europejskiej obowiązującego podziału statystycznego NUTS-2 – bez tworzenia nowego województwa. Domagamy się przyznania funduszy europejskich w latach 2021-2027 w programie krajowym – Polska Wschodnia i Regionalnym Programie Operacyjnym. Właśnie takich rozsądnych postaw i wsparcia rozwoju Mazowsza oczekujemy od polityków i Rządu RP.